

## Żegnaj lato na rok

Zdzisława Sośnicka

Do trawy na łąkach w zaloty idzie wrzos,  
a muchy po kątach coraz częściej śpią.  
Z tych znaków wokoło wywróży każdy sam,  
że wracać do domu czas - lato, żegnaj nam!

Żegnaj, lato, na rok, stoi jesień za mgłą,  
czekamy wszyscy tu, pamiętaj, żeby wrócić znów.  
Żegnaj, lato, na rok, stoi jesień za mgłą,  
czekamy wszyscy tu, pamiętaj nas i wracaj znów.

Choć w morzu i w rzece jeszcze kąpią się,  
to słońce po niebie co dzień skraca bieg.  
Znów jabłka na targu są tak tanie, jak barszcz,  
korzystaj z ostatnich chwil, konfitury smaź.

Żegnaj, lato, na rok. . . itd.

Patrz! Dzieci do szkoły kasztanów niosą kosz,  
a w parku powoli czerwień przejdzie w brąz.  
Nim z deszczu na szybę gdzieś polecą kilka łez,  
na oścież otworzy drzwi 'Klub Opuszczonych Serc'.

Żegnaj, lato, na rok. . . itd.